

ETYKA PRACY

(„U źródeł tożsamości kultury europejskiej”, red. T. Rakowski, Lublin 1994, s. 191-194)

Praca należy do najbardziej podstawowych kategorii ludzkiego życia. W ogromnym stopniu określa indywidualny i społeczny kształt człowieczego bytowania. Potoczne rozumienie pracy akcentuje moment trudu. Trud, a niekiedy znój, niewątpliwie towarzyszy pracy człowieka. Zajmujący się refleksją nad pracą, podkreślają, że jest ona związana ze światem potrzeb. Człowiek musi pracować, aby zaspokoić swoje rozmaite potrzeby. Praca jest właśnie źródłem tych dóbr, które są nam potrzebne. Zaspakajanie potrzeb odbywa się, przez przetwarzanie świata, który w ten sposób poddany zostaje człowiekowi. Ale najistotniejsze w pracy jest to, że poprzez nią człowiek urzeczywistnia siebie samego, że jest ona czynnikiem kształtowania własnego oblicza. Na tym właśnie polega moralny wymiar pracy. Nie tylko zresztą na tym. Poprzez pracę człowiek wchodzi w relacje z innymi ludźmi, przez co nabiera ona moralnego charakteru. Trzeba wszakże pamiętać, że praca może zagrażać człowiekowi, w szczególności przez podporządkowanie go efektom pracy.

W naszych czasach uświadomiono sobie ogromną rolę pracy w kształtowaniu materialnych warunków życia i cywilizacyjnego oblicza świata. Ta świadomość zaowocowała rozwojem refleksji nad tym indywidualnym i społecznym fenomenem. Zajmują się pracą takie nauki, jak: filozofia, etyka, teologia, psychologia, prakseologia, ergonomia, etc. Stanowi ona też fundament niektórych ideologii (marksizm) czy koncepcji politycznych („Labour Party” w Wielkiej Brytanii czy „Unia Pracy” w Polsce).

U podstaw etyki pracy leży teza o prymacie osoby nad rzeczą. Rzeczy są środkami w stosunku do osoby, która jest celem samym w sobie. Konsekwencją tej prawdy jest priorytet pracy nad jej wytworami. Wytwory nie mogą panować nad człowiekiem, nie mogą być ważniejsze niż on sam. Podstawową wartością pracy jest bowiem sam człowiek. Oznacza to, że we wszystkich procesach pracy trzeba zachować prymat tzw. „skutków nieprzechodnich” (pozostających w człowieku) nad skutkami przechodnimi (wytworami). Chodzi o to, aby człowiek budował swoje człowieczeństwo, a nie był sprowadzany do poziomu rzeczy. Na tym właśnie polega personalistyczna wartość pracy. Prymat człowieka nad rzeczą, oznacza także jego priorytet nad zespołem środków produkcji czyli kapitałem. Osoba ludzka nie może być traktowana jako dodatek do świata narzędzi, przy pomocy których pracuje. Człowiek jest podmiotem i sprawcą pracy, a nie narzędziem. Dlatego praca ludzka nie może być traktowana

jako towar czy anonimowa siła potrzebna dla produkcji. Za taką postawą kryje się zwykle materialistyczny ekonomizm. Ekonomizm jest wypaczeniem personalistycznego sensu pracy.

Osobowy wymiar pracy pozostaje w związku z rodzinnym charakterem ludzkiego życia. Praca stanowi podstawę kształtowania życia rodzinnego. Jest ona warunkiem założenia rodziny, ponieważ rodzina domaga się środków utrzymania. Rodzinna wspólnota miłości może istnieć dzięki pracy. W tym kontekście odsłania się nowy jej wymiar – „miłościo-twórczy”. Warto w tym miejscu podkreślić, że dla tego wymiaru niezmiernie ważny jest problem godziwej zapłaty za pracę, zapłaty umożliwiającej założenie i utrzymanie rodziny. Zauważmy także, że to nie praca jest sensem ludzkiego życia, lecz miłość. Praca stanowi niejako praktyczny wyraz miłości.

Praca jest także źródłem tworzenia się nowych więzi między ludźmi – więzi współpracy. Wśród pracujących rodzi się współpraca. Powstają nowe relacje, tworzy się nowa społeczność, nowa wspólnota – zakład pracy (przedsiębiorstwo). Dlatego miejsca pracy nie można traktować jedynie w kategoriach ekonomicznych. Przedsiębiorstwo ma zarazem charakter ekonomiczny i społeczny. Jest ono także pewnym dobrem. O to dobro winni się troszczyć nie tylko pracodawcy, ale również pracownicy. Ci ostatni, na równi z pracodawcami, są odpowiedzialni za dobro wspólne swego zakładu pracy. Powinni współdziałać w tworzeniu tego dobra wspólnego, którym jest dobrobyt zarówno pracodawców, jak i pracowników. Płyne stąd postulat, aby zakład pracy był tak zorganizowany, by umożliwiał ludziom branie za niego odpowiedzialności.

Prawo do pracy jest jednym z podstawowych praw człowieka. Opiera się ono na naturalnym prawie do zdobywania środków utrzymania. Z naszej ludzkiej natury płynie uprawnienie do zaspokajania potrzeb. Społeczną realizacją tego prawa jest prawo do zatrudnienia. Praca powinna odbywać się w odpowiednich warunkach. Obejmują one m. in. bezpieczeństwo i higienę pracy oraz prawo do odpoczynku. Organizacja pracy powinna także umożliwiać pracownikom ich pełne zaangażowanie, wykorzystanie zdolności zawodowych, realizację poczucia odpowiedzialności, awans zawodowy, etc. Ale jednym z najistotniejszych uprawnień pracującego jest prawo do godziwej zapłaty za pracę. Zapłata nie może nie obejmować – jak o tym mówiliśmy – rodzinnego wymiaru pracy. Godziwa zapłata to jeden z najtrudniejszych problemów społeczno-ekonomicznych. Jakie przyjąć kryteria sprawiedliwej płacy? Niewątpliwie trzeba uwzględnić efektywność i przydatność pracy, stopień zagrożenia zdrowia pracownika, ryzyko związane z fluktuacją pracy, itd. Ale przede wszystkim trzeba uwzględnić możliwości finansowe przedsiębiorstwa. Wysokość zarobków winna być rozstrzygana w umowach zbiorowych, zawieranych między pracodawcami a związkami

zawodowymi. Niskie, w odczuciu pracowników, zarobki są często źródłem strajków. Trzeba tu stwierdzić, że pracownicy mają prawo do tej formy protestu. Ale jest to forma ostateczna. Zanim podjęta będzie decyzja o strajku, trzeba wykorzystać wszelkie inne formy rozwiązania konfliktu (negocjacje, spór zbiorowy, itd.). Z punktu widzenia moralnego nie może nie budzić zastrzeżeń strajk głodowy. Czy wolno narażać zdrowie, a nawet życie dla wartości ekonomicznych? Wydaje się, że nie wolno.

Praca jest nie tylko uprawnieniem, ale i obowiązkiem moralnym człowieka. Ten obowiązek wynika z prawa naturalnego. Człowiek powinien troszczyć się o siebie, o swoje życie. Poprzez pracę zdobywa nie tylko środki utrzymania, ale także doskonali siebie. Praca jest koniecznym warunkiem rozwoju. Jest ona wkładem w rozwój własny i w rozwój społeczny. Człowiek ma obowiązek pracować rzetelnie i sumiennie. Dzięki temu nabywa cnotę pracowitości. Dziś o niej jakby zapomniano. Ale jest ona bardzo potrzebna, szczególnie w społeczeństwach „na dorobku”.

Z problematyką pracy łączy się zagadnienie własności prywatnej. Praca jest podstawowym źródłem własności prywatnej. Własność ta opiera się na naturalnym prawie do posiadania „własnych” dóbr. Własne dobra są warunkiem wolności i autonomii osoby ludzkiej. Ale nie wolno zapominać, że są one tylko środkami. Człowiek spełnia się przez „być” a nie przez „mieć”, dlatego prawo własności prywatnej nie obowiązuje w sposób absolutny. Jest podporządkowane prawu powszechnego używania. Dobra materialne mają ze swej istoty powszechne przeznaczenie, to znaczy winny służyć wszystkim. Wiemy, że społeczeństwo jest bardzo zróżnicowane jeśli chodzi o posiadanie dóbr materialnych. Są bogaci i biedni. Państwo, którego konstytucyjnym obowiązkiem jest troska o byt obywateli, ma prawo interweniować w sprawiedliwy podział dóbr. Opiera się w tym właśnie na prawie społecznego ich przeznaczenia. Sposobem, w jaki państwo wyrównuje dysproporcje między obywatelami jest system podatkowy. Podatki są podstawowym, choć nie jedynym, źródłem dochodów państwa. Z dochodów tych finansowana jest opieka socjalna, służba zdrowia, ubezpieczenia i sfera budżetowa. Dla dobra obywateli państwo ma także obowiązek podejmowania działań antymonopolowych.

W Polsce dokonują się obecnie przemiany gospodarcze. Moralny aspekt tych przemian, polega na obowiązku respektowania godności ludzi pracy oraz nie przekreślania, przez brak podstaw materialnych, możliwości rozwoju osobowego. Wiemy, że dla wielu ludzi te podstawy są zagrożone. Moralny wymiar ma także udział pracowników w transformacji swoich zakładów. Chodzi o to, aby pracownicy wraz z pracodawcami, współuczestniczyli w

odpowiedzialności za dobro wspólne. Nowy ład gospodarczy musi być ich wspólnym dziełem.

Literatura:

Jan Paweł II, *Laborem exercens*.

J. Gałkowski, „Praca i człowiek”, Warszawa 1980.

J. Majka, „Rozważania o etyce pracy”, Wrocław 1986.